GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nro. 57.

w Srodę dnia 19. Lipca Roku 1815.

OBWIESCZENIE
względem urządzenia Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém.

Nayiaśnieyszy Król, Pan nasz Naymiłościwszy, raczył w Naywyższym rozkazie gabinetowym z dnia 3. Maia r. b. postanowić ogólne zasady, wedle których na przyszłość w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém Sprawiedliwość ma bydź wykonywaną. W chwili rozpoczynaiącey się organizacyi Sądownictwa, podaię do publiczney wiadomości wzmiankowane zasady, w następuiących obięte paragrafach.

§. 1. Pruskie prawo kraiowe mieć znowu będzie moc od dnia, który iescze z osobna ogłoszonym zostanie; utrzymuią się atoli dotychczasowe stósunki między posiedzicielami dobr a znayduiącymi się w ich dobrach chłopami i włościanami, gospodarstw prawem dziedzictwa nieposiadaiącymi, wedle których to stósunków służy im osobista zupełna wolność i używanie korzyści z nadanych im od Dziedzica gruntów, za które im się wedle układu wypłacaią, (bądź to gotowizną, naturaliami, bądź robocizną.) Tak rzeczonym włościanom, iako też dobr posiadaczom, wolno także bydź ma, iak dotąd, zrywać swe nawzaiemne związki za poprzedniczém w kontrakcie warowaném, lub w niedostatku umowy, za roczném wypowiedzeniem, i rozstawać się z sobą.

§. 2. Zostaie się przy zachowywaném dotąd w Sądach Cywilnych ustném postępowaniu. Zastrzegaią się odmiany, maiące na celu usunienie nadużyciów i niedostateczności.

§. 3. Sądy pokoiów maią także na przyszłość bydź utrzymane; na mieysce zaś dotądczasowych Trybunałów Cywilnych, do których zbyt wielkie okręgi iurysdykcyine należały, ustanowione będą Sądy Ziemiańskie dla mnieyszych okręgów Sądowniczych.

§. 4. Te Sądy Ziemiańskie stanowią nawzaiem Instancyą Appellacyiną.

§. 5. Ustanowić się maiący w Poznaniu Zwierzchni Sąd Appellacyiny rozstrzygać będzie w trzeciey i ostatniey Instancyi, gdzie taż Instancya ma mieysce wedle prawideł, które zostaną oznaczonemi.

§. 6. Przy osadzaniu urzędów Sędziowskich, miany będzie wzgląd na nayświatleyszych i naypoważańszych rodaków, biegłych w prawnictwie. Pierwszy Prezes Zwierzchniego Sądu Appellacyinego i Prezesi Sądów Ziemiańskich, obierani bydź muszą z pomiędzy rodaków.

§. 7. Język Polski utrzymuie się we wszystkich czynnościach sądowych. W tych tylko Powiatach, gdzie ięzyk Niemiecki iest panuiącym, mogą się one w samym ięzyku Niemieckim odbywać.

Co do przedmiotów hypotecznych, opiekuńczych i kryminalnych, oddzielne w tey mierze wyidzie rozporządzenie, skoro o teraznieyszém ich położeniu dostateczna wiadomość powziętą zostanie.

Jego Królewska Mość przeznaczył na Kommissarza do organizowania Sądownictwa, mianowanego iuż drugim Prezesem Zwierzchniego Sądu Appellacyinego, JWgo *Schönermark*, który iuż ziechał i urzędowanie rozpoczął. Jak daleko w tey mierze wpływ móy iest przepisanym, znosić się JW. Prezes ze mną będzie.

JW. Prezes obeymuie zarazem na teraz Zwierzchni stér Sądownictwa i bezpośredni dozor nad będącemi sądami i urzędnikami sądowymi. Poleca się im przeto uskutecznianie iego postanowień i rozporządzeń. Poznań dnia 12. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Nączelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

Stósownie do powyższego obwieszczenia wzywam wszystkie Władze Sądownicze i Urzędników Sądowych, ażeby w okolicznościach z urzędowania ich pochodzących, do mnie wprost raporta czynili. Mieszkańcy, maiąc powód do zanoszenia użaleń w przedmiotach prawnych, skoroby takowe od Zwierzchności niezostały załatwionemi, udaią się do mnie; powinni iednakże do podań swoich dołączać nayskane rezolucye. Poznań dnia 12. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Wice-Prezes Zwierzchniego Sądu Apellacyinego, iako Kommissarz do organizowania Sądownictwa,

Schönermark.

OGŁOSZENIE

względem przyszłey Konstytucyi Państwa Pruskiego i prowincyonalnego urządzenia Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Nayiaśnieyszy Krol, Pan nasz Naymiłościwszy, raczył mieszkańcom Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, w wydaney do nich na dniu 15. Maia r. b. odezwie, następuiące udzielić zapewnienie: „Będziecie uczestnikami Konstytucyi, którą wiernym moim poddanym udzielić „zamyślam, i otrzymacie równie iak inne prowincye moiego państwa, rząd „prowincyonalny."

Śpieszę z podaniem do powszechney wiadomości, ściągaiącey się do tego przedmiotu Naywyższey Ustawy, wydaney w *Wiedniu* dnia 22. Maia r. b., względem utworzyć się maiącey Reprezentacyi ludu.

Poleconém mi iuż zostało, ażebym podał kilku mieszkańców, którzy w radzie JO. Xięcia Arcy-Kanclerza Państwa w *Berlinie* zasiadać, i tak w przedmiocie ułożenia Konstytucyi dla całey Monarchii, iako też urządzenia Stanów kraiowych dla Wielkiego Xięstwa, wespół pracować maią. Czekam tylko na bliskie przybycie JO. Xięcia, Namiestnika, dla przełożenia mu pod rozwagę moich propozycyi.

USTAWA

względem utworzyć się maiącey Reprezentacyi ludu.

My FRYDERYK WILHELM, z Bożey łaski Król Pruski i t. d.

Ustawą Naszą z dnia 30. z. m. postanowiliśmy dla Naszey Monarchii porządny zarząd, przy czém mieliśmy wzgląd na dawnieysze stósunki prowincyonalne.

Dzieie państwa Pruskiego dowodzą wprawdzie, że dobroczynny stan cywilney wolności i trwałość sprawiedliwego na porządku ugruntowanego zarządu, w przymiotach Rządzców i ich z ludem iednozgodności tę dotychczas znaydowały rękoymię, iaka w niedoskonałości i niestałości ludzkich układów osiągnioną bydź może.

Ażeby iednak tém warowniey był ugruntowanym, ażebyśmy Narodowi Pruskiemu dali zakład Naszego zaufania, ażeby oraz te zasady, wedle których Nasi poprzednicy i My sami stér rządu Państwa Naszego ze szczerą dla szczęśliwości poddanych Naszych pieczołowitością prowadzili, wiernie potomności były przekazane i w wydanym na piśmie dokumencie, iako urządzenie Państwa Pruskiego, trwale dochowane, — postanowiliśmy co następuie:

§. 1. Utworzoną bydź ma Reprezentacya ludu.

§. 2. W tym celu:

a) Stany prowincyonalne tam, gdzie, więcey lub mniey będąc czynnemi, dotąd się utrzymuią, maią bydź przywrócone i w miarę potrzeb czasu urządzone;

b) gdzie w porę żadnych nie ma stanów prowincyonalnych, tam maią bydź zaprowadzone.

§. 3. Z pomiędzy stanów prowincyonalnych wybrane będzie zgromadzenie Reprezentantów kraiowych, które w *Berlinie* przesiadywać będzie.

§. 4. Działania Reprezentantów kraiowych rozciągaią się do naradzeń we wszelkich prawodawstwa przedmiotach, tyczących się praw osobistych i własności Obywateli kraiowych, a oraz podatkowania,

§. 5. Ustanowioną bydź ma bez stracenia czasu w *Berlinie* Kommissya, składaiąca się ze światłych Urzędników rządowych i usadowionych mieszkańców Prowincyi.

§. 6. Kommissya ta ma się zatrudniać:

a) organizacyą stanów prowincyonalnych;

b) organizacyą Reprezentantów kraiowych;

c) wypracowaniem ustawy Konstytucyiney podług wskazanych zasad.

§. 7. Rzeczona Kommissya zebrać się ma dnia 1. Września roku bieżącego.

§. 8. Naszemu Kanclerzowi stanu poleca się wykonanie tey ustawy, i przełożenie Nam następnie dzieła Kommissyi.

Mianuie on członków teyże Kommissyi i ma w niey pierwszeństwo, iest iednak mocen, w razie przeszkody, zostawić na swoiém mieyscu zastępcę.

Autentycznie przy własnoręcznym Naszym podpisie i wyciśnieniu Królewskiey pieczęci.

Dan w Wiedniu dnia 22. Maia 1815.

(L. S.) podp. **FRYDERYK WILHELM.**

K. F. de Hardenberg.

Poznań dnia 14. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE

Nayiaśnieyszy Król Jmć postanowić reskryptem gabinetowym z dnia 20. Maia r. b. łaskawie raczył, iż reskrypt gabinetowy z dnia 19. Maia 1813. roku także i w ciągu teraźnieyszey woyny w swey mocy ma bydź utrzymanym; podług brzmienia iego ustawa w §fie 4tym regulaminu dla głównego Instytutu wdów, zawarta:

że interessenci ci Instytutu, którzy przyimą służbę w woysku, skoro woyna wybuchnie z Towarzystwa ustąpić muszą,

do tych członków zastósowana bydź nie może, którzy powodowani teraźnieyszą woyną, którey cel obrona oyczyzny, siły swe iuż poświęcili. Ponowił oraz Nayłaskawszy Monarcha dane Instytutowi wdów zapewnienie, że rozkaże onemuż przekazać z kass swych tę ilość pensyi, która stósownie do fundacyi sukcessorom tych członków towarzystwa należy się, którzy w obronie oyczyzny, bądź w aktualnym woysku, bądź w służbie uzbroienia narodowego, lub pospolitego ruszenia, śmiercią padli, i że przekazanie nastąpić ma w tey proporcyi, w iakiey Instytut wdów na rzecz innych pensyonaryuszów wypłaty czynić będzie.

O tych to postanowieniach Publiczność interessuiąca ninieyszym zawiadomia się.

w Berlinie dnia 30. Maia roku 1815.

Podpisał Schuckmann.

Powyższe obwiescenie, aby doszło osób, których w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem interessować może, do publiczney podaie wiadomości.

w Poznaniu dnia 9. Lipca roku 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Podaiąc ninieyszém do wiadomości mieszkańców tuteyszego Departamentu obwiesczenie Wysokiego Ministerium finansów i spraw wewnętrznych z dnia 14. Maia r. b. spodziewam się, iż tymże w względzie na wydarzyć się mogące potrzeb woiennych dostawy, wielkie zaspokoienie, i nowy powod do zupełnego zaufania pieczołowitości oycowskiey około dobra kraiu z strony Nayiaśnieyszego **Króla i Wielkiego Xięcia Poznańskiego okazywaney, udzielam,**

OBWIESCZENIE.

Gdy Nayiaśnieyszy Król, Pan nasz naymiłościwszy, przez rozkaz gabinetowy z dnia 30. z. m. zasady ustanowić raczył, podług których w dostarczaniu potrzeb dla armii ma bydź postąpiono, dla tego podaie się do wiadomości publiczney prowincyów z tey strony rzeki *Wezery* leżących, co następuie:

Wydarzane w zeszłey woynie z natłoku okoliczności gwałtowne postępowania, niemaią mieć teraz mieysca, ma bydź owszem uporządkowany system obranym, któryby wzbraniał, ażeby poiedyńcze części kraiu nad miarę niebyły natężanemi, lub poiedyńcze stany, szczególniey zaś Posiadacze gruntów, którzy w ostatniey, uwalniaiącey od iarzma woynie, iuż tyle ponosili ofiar, niebyli ciążonemi, lecz ile można wszystkie klassy mieszkańców równie dotkniętemi — a w to mieysce wszystkie prowincye z użytków i zysków, które dostarczenie potrzeb woiennych podaie, równy miały udział.

W każdey prowincyi ma bydź ustanowiona Prowincyonalna Woienna Kommissya, składaiąca się z Szefa, Prezydenta, dwóch Radców z Regencyi, i trzech Kommissarzy obywateli, z których dwóch z Posiadaczy dóbr Ziemiańskich, trzeci zaś z stanu Kupieckiego ma bydź do tego użytym. Do tey Kommissyi wychodzą od Ministerium urządzenia, tyczące się dostarczania potrzeb dla armii. Kommissya dostarcza te potrzeby za cenę przez Ministerium ustanowioną, zwykle przez Liwerantów podeymuiących się dostarczenia. Gdzie cena ustanowiona niewystarcza na zakupienie potrzeb, tam dopłatę ponosi prowincya, i sama w sobie znaleść środki co do dopłaty powinna — na wzaiem służy iey nadpłata, gdyby potrzeby poniżey ustanowioney przez Ministerium ceny, dostarczone zostały.

Zapłata za dostarczane potrzeby następuie przez assygnacye Generalney Kassy Rządowey, na fundusze woienne Prowincyonalne — fundusze woienne formuią się z wszelkich dochodów Prowincyi i z dopłat z Generalney Kassy Rządowey.

Chociaż wykazuie się, iż nie wszystkie wypłaty momentalnie natychmiast nastąpić mogą, to wszelako sumiennie dołoży się staranie, ażeby przy nastąpić mianych liwerunkach, umówione i akordowane termina wypłaty, iak naypunktualniey były dotrzymywanemi — i assygnacye z dniem przypadaiącey wypłaty były honorowane.

Gdyby w poiedyńczych wypadkach wypis liwerunków na Obywateli Prowincyi nieodzownym stał się, tedy takie wypisy tylko za wspólnym zniesieniem się przez Ministrów finansów, i Ministra Spraw Wewnętrznych mogą bydź zalecone; i zapłata w tey samey cenie, iaką dla liwerantów ustanowiono w powyżey wymienionym sposobie za też liwerunki następować ma.

Gdy zaś dotyczące się tego przedmiotu Władze Prowincyonalne, dostatecznie i obszernie, co do dalszego postępowania zostały zainformowanemi — nadmieniamy tylko iescze, iż z powyższego każdey władzy i wszystkim Mieszkańcom usilna potrzeba wykazuie się dołożenia się, aby wniesienie wszelkich podatków Rządowych iak naypunktualniey i nayakuratniey było dopełnianym, i żeby tak Mieszkańcy, iak Władze, poddały się nayskrupulatnieyszey oszczędności w wydatkach publicznych, gdyż tylko tym sposobem, w uniknieniu w obecney woynie naturalnych rekwizycyi, i przyszłych dalszych likwidacyi zamiar dobroczynny Nayiaśnieyszego Pana do skutku przyprowadzonym bydź może. Możemy zatym zaufać Patryotyzmowi Obywateli i Mieszkańców, iż do dobra własnych Prowincyi w tym przedmiocie wszystkiemi siłami dołożą się. — Berlin dnia 14. Maia 1815.

Minister Finansów,
von Bülow.

Minister Spraw Wewnętrznych,
von Schuckmann.

Poznań dnia 29. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
de Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Ustały iuż powody, które mnie znagliły do ustanowienia tymczasowie obwiesczeniem z dnia 7. przeszłego miesiąca: iżby dobry grosz, czyli osmak Pruskiey zdawkowey monety w wartości czterech i pół grosza Polskiego, a czeski czyli szostak w wartości trzech i pułgrosza Polskiego w kursie i we wszelkich kassach przyimowanemi były.

Uchylaiąc przeto wyż rzeczone urządzenie, stanowię natomiast: ażeby odtąd wspomniony gatunek monet zdawkowych w Wielkim Xięstwie Poznańskiém ten sam miał kurs, iaki im przez Naywyższy Królewski Edykt z dnia 13. Grudnia 1811. w innych Prowincyach Monarchii Pruskiey iest nadany, a według którego czterdzieści dwa Pruskie dobre grosze, czyli osmaki, pięćdziesiąt zaś i dwa czeskie, czyli szostaki Pruskie, Talar w kurancie wynoszą. Podług więc tegoż kursu, - któremu przeznaczenie odpowiada, iż siedm Pruskich dobrych groszy, (czyli osmaków) lub ośm i trzy z czterech części czeskiego, wartości złotego Polskiego na grubą monetę wyrownywaią, - rzeczone gatunki monety zdawkowey w kassach publicznych i w powszechnym obiegu w wypłatach odtąd przyimowanemi bydź winny.

Co do innych maiących kurs w Wielkiém Xięstwie gatunków monet, bądź tuteyszych, bądź obcych, o których obwiesczenie z dnia 7go Czerwca r. b. żadney nie czyni wzmianki, wkrótce oddzielne wyidą rozporządzenia. Poznań dnia 15. Lipca 1815.

Królewski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

PUBLICANDUM

tyczące się Starozakonnych mieszkańców w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém.

Zbyt wielka liczba starozakonnych mieszkańców w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém, i mnóstwo tegoż wyznania członków, nie trudniących się żadnym użytecznym procederem, stawaią na wstręcie niezwłocznemu, bez dalszego zgłębienia, przedsięwzięciu wprowadzenia ustaw, które przed niedawnym czasem na korzyść tychże Starozakonnych w starych Prowincyach Pruskich ogłoszonemi zostały.

Rząd atoli zaymie się sczerze środkami, w celu uprzątnienia przeszkód, o które zachacza się zisczenie w tey prowincyi dobroczynnych iego względem żydostwa zamiarów; ia zaś z wdzięcznością przyimę, gdy światłe tego wyznania członki, zechcą się poufnie do mnie zbliżyć, względem obywatelskiego polepszenia swych równowierców ze mną się naradzić, i przez to postawić mnie w stanie uczynienia w tey mierze do Naywyższey Władzy wniosków, gruntownemi wspartych powodami.

Tymczasem upoważniony iestem do zniesienia utrzymuiącego się dotąd podatku od koszernego mięsa, iako haraczu od religii, niezgadzaiącego się z zasadami prawodawstwa Pruskiego.

Podatek ten z dniem dzisieyszym ustaie. Jednakże urosłe do dnia dzisieyszego zaległości, powinny bydź wniesione; podobnież tam, gdzie podatek od koszernego mięsa był wydzierżawiony, powinny bydź dzierżawcy zwrócone koszta, iakie z awansowania przezeń dzierżawy wyniknąć mogły. Te atoli koszta, maią bydź, po sporządzoney poprzedniczo likwidacyi, przez Królewską Kommissyą Regiencyiną wpierw ustanowione, a potém dopiero rozłożone; niemaią zaś bynaymniey stać się powodem do przedłużenia iescze na nieiaki czas podatku, który bezwarunkowo z dniem dzisieyszym ustaie. Poznań dnia 15. Lipca 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

Z Berlina dnia 20. Lipca.

Maior *Lützow*, wyprawiony gońcem z główney kwatery JO. Xięcia *Blüchera* z wiadomością o poddaniu się przez kapitulacyą *Paryża*, wprowadzony tu był wczoray z naywiększą okazałością. Wiazd iego nastąpił o godzinie 7mey wieczorney, poprzedzony od 24 trąbiących pocztylionów, w assystencyi oddziałów woyska i licznego orszaku osób woyskowych i cywilnych. Tłumy ludów po

ulicach wydawały radośne okrzyki: Niech żyie! podczas kiedy 101 strzałów działowych głosiły tę przyiemną wiadomość. Wieczorem miasto z własney woli mieszkańców pięknie było oświecone.

Dziś w południe, na podziękowanie Bogu Naywyższemu, odprawiło się po wszystkich kościołach tuteyszych nabożeństwo.

Wypis listu z Pruskiey główney kwatery *Meudon* *) dnia 4. Lipca 1815.

Stolica państwa Francuzkiego wydaną nam została od szczątków zniszczonego przez nas i Anglików woyska nieprzyiacielskiego.

Pierwsza brygada pierwszego korpusu, zdobywszy po kolei przykre wąwozy *St. Germain*, *Marly*, *Wersalu* i *Meudon*, natarła onegday wieczorem z nieporównaną walecznością na nieprzyiaciela, który przez prędkie woyska naszego poruszenie przymuszony był uszykować się na lewym brzegu *Sekwany* z południowey strony od *Paryża*. Niektóre inne woyska pierwszego korpusu następowały w pomoc; potyczka rozsrożyła się niezmiernie; nakoniec natarczywa woysk naszych waleczność wszystko przed sobą w popłoch wprawiła. Półtora batalionа naszych uderzywszy na 4ry nieprzyiacielskie bataliony, rozgromiły ie. Nasi strzelcy rzucili się z niewypowiedzianą odwagą na artylleryą i strzelców nieprzyiacielskich, i przymusili ich do prędkiego odwrotu. Dwie nareszcie dywizye *Vandamma*, pierzchły w naywiększym nieładzie przez bramy *Paryża*. Połowa tey stolicy była świadkiem waleczności naszego woyska, a wrażenie ztąd wynikłe upoważniało do oczekiwania, iż przyidzie do układów.

Jakoż w rzeczy samey o rychłym poranku przybył do naszey główney kwatery Francuzki Generał *Cormelin*. Tymczasem dnia 3. zrana uderzył na nowo nieprzyiaciel na osadzoną przez nas wieś *Issy*. Potrzykroć iego natarczywy zamach został odpartym, podczas kiedy przybył inny Francuzki Generał i prosił o zawieszenie broni. *St. Cloud* wskazano nieprzyiaciołom na mieysce układania się, i Xiążę *Wellington* został w też mieysce zaproszonym.

My Prusacy stanęliśmy tam prędzey, niż on, i poczynili przygotowania do układów, które trwały z nami aż ku nocy. Wszelkie warunki, dogodne nam i Xięciu *Wellingtonowi*, przepisane zostały Deputowanym nieprzyiacielskim. Kształtną wymowa Francuzka uiąć nas miała. Marne usiłowanie!

Stanęło zawieszenie broni z 10dniowém wypowiedzeniem. Woysko Francuzkie opuszcza *Paryż* i idzie na lewy brzeg rzeki *Loire*, zatrzymuiąc należącą do iego etatu artylleryą i sprzęty woienne. Dziś wydane nam będzie *St. Denis* i most *Neuilly*, iutro *Montmartre*, poiutrze bramy *Paryża*. Co do monumentów i zbiorów kunsztu, niedaliśmy sobie przepisywać żadnych warunków, to samo względem inkwaterunku. Pozwolić sobie możem wedle upodobania iako zwycięzcy, wypisywać kontrybucye i rekwizycye.

P. S. Bonaparte o ledwo nie dostał się w ręce Pułkownika *Colomb*, który iuż był opanował most *St. Germain*, i miał zamiar póyśdź do *Malmaison*, lecz zastał drugi most (pod *Chatou*) zebrany. — *Bonaparte* wyiechać miał istotnie dnia 29. z *Malmaison* do iednego portu. Żądane paszporta zostały mu odmówione od Xięcia *Wellingtona*.

Z Hagenau d. 29. Czerwca.

O wczorayszey potyczce po nad *Soffel* ogłoszono tu następuiący raport:

Po potyczkach pod *Saarburg* i *Selz* korpus dowodzony przez Generała *Rapp* cofnął się w górę *Renu* ku wsiom, położonym nad strumykiem *Soffel*, o mile drogi od *Strasburga*, gdzie bronił kommunikacyi z *Zabern*, a tym

---

*) *Meudon*, mieścina 2250 mieszkańców licząca, ma zamek Królewski na wzgórku po nad *Sekwaną*, i zwierzyniec, leży na połowie drogi od *Paryża* do *Wersalu*.

samym i naywygodnieyszych przepraw przez *Vogesen.*

Jego Królewiczowska Mość Xiążę Wirtembergski, który dnia 28. Czerwca połączyć był w stanie cały korpus przez siebie dowodzony, osądził za potrzebę, przez nagłe natarcie związki te przerwać, i nieprzyiaciela pod bramy *Strasburga* odepchnąć; — zamiar, któren naypięknieyszy uwieńczył skutek.

Rozłożony na wzgorku pod *Lampertsheim* nieprzyiaciel, tegoż dnia zaczepiony został przez dywizyą Xięcia *Emila* Darmstadzkiego, gdy tymczasem korpus Wirtembergski gościńcem i lewą stroną onegoż ku *Reichstett* i *Soffelweihersheim* postępował.

Polny Marszałek - Porucznik *Palombini* wraz z brygadą *Luxena*, szedł wprawo ku *Phulgriesheim*, a P. M. P. Hrabia *Kinski*, zasłaniał prawe skrzydło, wymierzonego przez Xięcia *Filipa* Hesko - Homburgskiego natarcia przeciw bardzo korzystnemu położeniu wzgorków pod *Lampertsheim.*

Xiążę *Emil* Hesko - Darmstadtski z swą waleczną dywizyą zabrał wieś, utrzymał się w niey pomimo wszelkich usiłowań nieprzyiaciela, i nareszcie, (gdy P. M. P. *Polombini* i P. M. P. *Kinski* ku *Phulgriesheim* w bok nieprzyiacielowi zaszli) opanował wzgórki pod *Mandelsheim*, których nieprzyiaciel z naywiększą bronił zaciętością.

Na lewém skrzydle Generał *Hügel* z lekką piechotą Wirtembergską zdobył wsie *Reichstett* i *Soffelweihersheim* po powtarzanych zaciętych nieprzyiacielskich zamachach. Tak dowódcy iak iego walecznemu korpusowi, który na morderczy ogień dział nieprzyiaciela nieustannie był wystawiony, przynosi naywiększą sławę szczęśliwe to natarcie, a oraz nieustraszona obrona zdobytego stanowiska.

Poczém nadeszła właśnie brygada *Czollicha* odebrała rozkaz, zapełnienia przestrzeni pomiędzy Heską dywizyą i korpusem Wirtembergskim.

Postawiona na gościńcu z tamtey strony wąwozów nad *Soffel* baterya, zabraniała wolnego poruszania iazdy. Maior Hrabia *Grävenitz*, Adiutant J. K. Mci, ofiarował się na iey zdobycie, i z naybliższym oddziałem woyska natarczywie uderzył na działa nieprzyiacielskie, gdy tymczasem Królewicz pułki 4. i 2. rospuszczonemi cuglami wysłał przeciw nieprzyiacielskiemu pułkowi dragonii, który przybiegł w pomoc bateryi. Nieprzyiaciel zupełnie został odpartym i 5 dział zdobyto.

O godzinie 7. wieczorem na wszystkich punktach został porażonym; lewe skrzydło J. K. Mci postąpiło aż pod działa; P. M. P. Hrabia *Kiński*, stał pod *Oberhausberg*, zatrudniaiąc nieprzyiaciela pod *Egelsheim.* Nieprzyiaciel określił się na posiadaniu wsiów podłuż *Renu* i kanału *Molsheim.* Korpusy podiazdowe woysk sprzymierzonych posunęły się pod *Zabern*, *Wassenheim* i *Bruschwickersheim.*

Strata sprzymierzonych wynosi do 1000 ludzi w zabitych i rannych; strata nieprzyiacielska iest daleko większą.

Z Paryża dnia 25. Czerwca.

Kommissya Rządowa, odbywaiąca swe posiedzenia w zamku Tuileriów pod przewodnictwem P. *Fouché*, wydała następuiącą odezwę do Francuzów:

„W krótkim nader czasie, bo w dniach kilku, chwalebne korzyści i straszliwa klęska, znowu los nasz niepewnym uczyniły. Wielka ofiara zdawała się bydź potrzebną, tak dla waszego pokoiu, iako też dla pokoiu świata. *Napoleon* złożył koronę. Zrzeczenie się iego zakończyło iego zawód polityczny. Syn iego został wykrzykniony. Nowa konstytucya wkrótce wydoskonaloną będzie i moc swą odbierze. Niemasz odtąd władz wzaiemnie na siebie zazdrośnym spoglądaiących okiem. Swiatły patryotyzm waszych Reprezentantów nieograniczone ma pole wolnego działania, a Parowie czuią, myślą i głosuią, iak oni. Po 25letnich zaburzeniach ta iest chwila, gdzie wszystko, co nosi na sobie

znamie mądrości i wspaniałości, co dla społeczeńskich wymyślonem zostało urządzeń, w waszych ustanowieniach może bydź iescze wydoskonalonem. Już wysłani są pełnomocnicy, ażeby w imieniu Narodu ułożyli się z mocarstwami *Europy* o taki pokóy, iaki nam przyrzekły pod warunkiem, który się teraz ziścił. Swiat cały, równie iak i wy, odpowiedzi ich z pożądaniem wygląda. Odpowiedź ich wskaże, czy sprawiedliwość i przyrzeczenia maią iescze iakiekolwiek na świecie znaczenie. Francuzi! Bądźcie iednomyślnymi! Zgromadzaycie się wśród tak obfitych w przeznaczenia okoliczności. Oby zaburzenia wewnętrzne, oby nawet różność zdań ustała w tey chwili, gdzie naywiększy interes narodów iednych względem drugich, na szali ma bydź ważonym. Bądźcie iednozgodnymi od granic półnccney *Francyi* do *Pireneiów*, od *Vandei* do *Marsylii*. Mimo wszelkie stronnictwo i zdania polityczne, któryż człowiek zrodzony na ziemi Francuzkiey, niestawi się pod chorągiew narodową, ażeby bronił niepodległości oyczyzny. Można woysko poniekąd zniszczyć, doświadczenie atoli wszystkich czasów i wszystkich ludów dowiodło, że Narodu nieustraszonego, który za sprawiedliwość i wolność swą walczy, zniszczyć lub podbić niemożna. Cesarz, przez swe zrzeczenie, uczynił z siebie ofiarę. Członki Kommissyi Rządowey zupełnie ulegaią, przyimuiąc stér rządu od waszych Reprezentantów.

(podp.) Xiążę *Otranto*,
Prezes."

Na posiedzeniu Parów dnia 20. *Carnot* przez udawane pismo z *Rocroy* z dnia 20., chciał wszystkim oczy zamydlić, a razem serca pokrzepić; lecz *Ney* powstał i zawołał nań: Wszystkie te wiadomości są fałszywe w każdym względzie. Nieprzyiaciel na wszystkich punktach zwycięztwo otrzymał. Dowodziłem całém woyskiem pod *Napoleonem*, i własnemi oczyma widziałem naszą porażkę i rozsypkę woyska. Naywięcey, co pozostało na granicy woyska, niewynosi iak 16 do 18,000 ludzi, i ci nawet tak wielką ponieśli stratę, iż niepotrafią naymnieyszego dać nieprzyiacielowi odporu. Wszyscy przytomni tu Generałowie, którzy byli w bitwie, wiedzą o tém tak dobrze, iak ia. Gdyby Marszałek *Grouchy* niedoświadczył był tak wielkiey straty, byłby nasz odwrót mógł zasłonić, a tak ani *Napoleon*, ani my nieznaydowalibyśmy się w *Paryżu*. To, co mówię, iest prawdą tak iasną, iak dzień. Nieprzyiaciel w 80,000 woyska stoi pod *Nivelles*. Powiedziano wam, że Prusacy są zniszczeni; nieprawda to! Przeciwnie, wielka część całe iescze w ogniu niebyła. W kilku dniach pokaże się nieprzyiaciel przed *Paryżem*; niepozostaie wam nic więcey, iak układy rozpocząć. *Latour-Maubourg* poparł silnie słowa *Neia*.

UWIADOMIENIE.

Popis Uczniów Szkoły Departamentowéy tuteyszéy odbywać się będzie w dniach 24., 25., 26., 27., 28. i 29tym Lipca w Sali Examinacyinéy, codzień od 9. do 1szey, na który Prześw. Publiczność zaprasza Instytut.

Poznań dnia 10. Lipca 1815.

X. *Przybylski*,
Rektor S. D. Poznańskiéy.

UWIADOMIENIE.

Prezes Trybunału Handlowego Departamentu Poznańskiego uwiadomia Szanowną Publiczność, że od wyroku Sądu swego, podług rezolucyi JW. *Zerboniego di Sposetti*, appellacya do Trybunału Handlowego Wydziału II. w *Lesznie*, a z tego mieysca tu dotąd ma bydź założona.

Poznań dnia 8. Lipca 1815.

Lewiński, P.

Dodatek.

DODATEK
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 57.

UWIADOMIENIE.

JW. Minister przychodów wydaném w dniu 25. Czerwca r. b. pismem zadecydował: iż dla handlu, bezpośrednio z położonych na prawym brzegu *Elby* starych prowincyów Pruskich do Wielkiego Xięztwa Poznańskiego prowadzonego, prowincyonalna ściana (szlak) graniczna wcale nie exystuie, i że tym sposobem z rzeczonych starych prowincyi wszelki towar bez rożnicy i bez opłaty, udowodniony będąc przepustową ceduią (Passierceduł), że od niego pobór zupełnie zaspokoiony, lub że iest płodem kraiowym, ma bydź wpuszczany; postanowił oraz: że wchodzące ze starych Prowincyi Pruskich obce towary, od których pobór tamże zupełnie zaspokoiony, bez wszelkiey dalszey opłaty ceł lub podatku konsumcyinego, do Wielkiego Xięztwa Poznańskiego wpuszczane bydź maią. W chwili zawiadomienia o tém bawiącey się handlem Publiczności, odbieraią Celne i Konsumcyino-Poborowe zwierzchności zalecenie, ażeby się do ninieyszego rozporządzenia stósowały.

Poznań dnia 18. Lipca roku 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięztwa Poznańskiego.
(podp.) *Zerboni di Sposetti.*

Z Pyzdr dnia 5. Lipca.

Wczoray obchodziło miasto tuteysze dzień, iaki tu podobno niebył iescze obchodzony. Wysoka Zwierzchność nadesłała orły W. Xięstwa Poznańskiego, i zawieszenie ich było powodem do tey uroczystości.

O wschodzie słońca ogłosiły działa rozpoczynaiącą się uroczystość dnia. Niebo przyczyniło się do iey uświetnienia, albowiem przez cały dzień piękna sprzyiała pogoda.

Bicie w dzwony od godziny 9. do 10tey było zarazem znakiem zgromadzenia się. Wszystkie tuteysze zwierzchności zebrały się w domu Podprefektury. Stoiące tu woysko ze szwadronu Rotmistrza *Szach Wittenau*, Kommendanta Powiatu Obornickiego, pomnożone przybyłym ze *Słupcy* oddziałem, w przytomności Jchmć Oficerów, którzy raczyli bydź przytomni temu obchodowi, dodawało tem większego blasku uroczystości. O godzinie 10. ruszył orszak z Podprefektury do Kościoła parafialnego, uświetniony chorągwiami i goreiącémi świecami zgromadzonych cechów. Dwa orły, za których pokazaniem W. Rotmistrz *Szach Wittenau* wzniósł po trzykroć okrzyk: Niech żyie! powtarzany od całego zgromadzenia, a z których ieden przeznaczony dla Powiatu, drugi dla miasta, niesione były przez Reprezentanta Powiatowego, Radcę Powiatowego W. *Hawich*, i Burmistrza tego miasta. Cztery biało ubrane panienki poprzedzały niosąc dębowe wieńce. Za przybyciem orszaku do Kościoła wśród muzyki, odprawiła się Msza S., po którey odśpiewano hymn: *Te Deum*, a orły zwycięzkie przyozdobione zostały dębowemi wieńcami. Z kościoła udał się orszak w processyi do ratusza, gdzie patent względem obięcia w posiadłość z dnia 15. Maia r. b. i inne w tym przedmiocie ustawy w ięzyku niemieckim i polskim odczytane zostały. Radca Powiatowy W. *Hawich* zastępuiąc Podprefekta, który dla słabości zdrowia niemógł bydź przytomnym uroczystości, miał stósowną mowę, w którey w krótkich wyrazach wystawił szczęśliwość, iakiey

dostąpił Powiat i miasto przez powrót pod sprawiedliwe i łagodne berło domu Królewsko-Pruskiego, i ogłosił przytém miastu rezolucyą JW. Naczelnego Prezesa, aktualnego Taynego Radcy *Zerboni di Sposetti*, wedle którey miasto, iak dawniey, pozostało miastem Powiatowém, a teraz niepłonną ma nadzieię, iż w krótkim czasie z gruzów powstanie. Oznaymił nadeszłe radośne wiadomości o zwycięztwie, i mowa iego zakończyła się trzykroć wniesionym okrzykiem: *Niech żyie N. Król Pruski!* wśród gromu dział, i podobnież trzykrotnym okrzykiem: Niech żyie waleczne Pruskie woysko!

Nowy uwieńczony orzeł, po odięciu dawnego i oddaniu w ręce Kommendanta miasta W. Porucznika *Rost*, wśród okrzyków radośnych na ratuszu przytwierdzonym został. Ztamtąd udał się orszak do lokalu byłey Podprefektury a teraz Urzędu Konsyliarsko Ziemiańskiego, gdzie z takąż uroczystością i wśród nieustannych Wiwatów nowy orzeł zawieszonym został. Muzyka i działa wciąż się słyszeć dały. Podczas obiadu spełniano toasty za zdrowie N. Króla, walecznego woyska, mianowicie JO. Xięcia *Blichera de Wahlstadt*, i zarządzaiących teraz wysokich zwierzchności, przy odgłosie trąb, kotłów i strzałach armatnych.

Odebrane właśnie przez gazety pomyślne wiadomości, wywyższyły radość wszystkich.

Wszyscy należący do tey uroczystości żołnierze częstowani byli choynie na rynku przy dzwięku muzyki.

Oświecenie miasta i bal, trwaiący aż do weyścia słońca, zakończyły ten uroczysty dzień, który nazawsze pamiętnym będzie dla mieszkańców miasta *Pyzdr*, a w którym za wzorem Kommendanta miasta, W. Porucznika *Rost*, znaczną składkę dla rannych obrońców kraiu uzbierano. Kahał tuteyszy dzielił z gorliwością obchód dnia tego.

Z Londynu dnia 7. Lipca.

Dzisieysza nadzwyczayna gazeta dworska zawiera następuiące ważne wiadomości:

Wydział Woienny.

Downingstreet dnia 7. Lipca.

Wczorayszego wieczora przybył Kapitan Lord *Arthur Hill* z depeszami Xięcia *Wellingtona*, do Hrabiego *Bathurst*, z dat 2. i 4. t. m.

Genosse dnia 2. Lipca.

Milordzie! Nieprzyiaciel uderzył dnia 28. na przedpoczty Marszałka Xięcia *Blichera* w *Villes Cotterets*, lecz po nadciągnieniu głównego woyska, odpartym został ze stratą 6 dział i 1000 ieńców.

Zdaie się, że woysko to ciągnęło z *Soissons* do *Paryża*, a spłoszone przez Prusaków z tego gościńca, wzięło kierunek drogą od *Meaux*. Na tey uderzył znów na nie Generał *Bülów*, zabrał 500 ieńców, i zapędził ich aż po za *Marnę*. Dostało się iednakże do *Paryża*.

Przednia straż woyska sprzymierzonego moiego dowództwa, przebyła dnia 29. rzekę *Oise*, a całe woysko dnia 30. Wczoray zaięliśmy stanowisko, z którego prawém skrzydłem przypieramy o wzgórze *Richebourg*, a lewém o lasek *Bondy*.

Polny Marszałek Xiążę *Blicher*, zabrawszy wieś *Aubervlllieres* z rana dnia 30., obrócił się w prawo, i przeszedł w *St. Germain* rzekę *Sekwanę*. Dziś stać będzie iego prawe skrzydło w *Plessis- Piquet*, lewe skrzydło w *St. Cloud*, a iego siła odwodowa w *Versalu*.

Nieprzyiaciel obwarował wzgórza *Montmartre* i miasto *St. Denis*, i zapomocą rzeczek *Rouillon* i *Vieille Mare* zalał okolicę z północney strony tego miasta, a za kanałem do *l'Ourcq* założył szaniec, przez co stanowisko to bardzo było warownem.

Obwarował także wzgórek *Belleville*. Niedowiedziałem się iednakże, iżby lewy brzeg *Sekwany* był obwarowanym.

Gdy nieprzyiaciel całe woysko, które uszło z bitwy dnia 18. i wszystkie zakłady w *Paryżu* zgromadził, iest przeto mniemanie, iż tam ma iakie 40 do 50,000 ludzi woyska liniowego i gwardyi narodowych, nie rachuiąc w to gwardyi narodowey Paryzkiey i konfederatów.

(Podp.) *Wellington.*

Genosse dnia 4. Lipca.

Mylordzie! Polny Marszałek *Blicher* znalazł zacięty odpór ze strony nieprzyiaciela na lewym brzegu *Sekwany* pod *St. Cloud* i *Meudon*. Tym czasem woysko Pruskie pod dowództwem Generała *Ziethen* przezwyciężyło wszystkie zawady, i powiodło mu się, zaiąć posadę w *Meudon* i we wsi *Issy*. Dnia 3. z rana uderzyli znowu na nie Francuzi ze znaczną stratą; widząc, że *Paryż* z dostępney strony był otwartym, że związek obudwóch woysk przez wystawiony most w *Argenteuil* zabezpieczony, i że także korpus woyska Angielskiego dążył na lewy brzeg *Sekwany* ku mostu *Neuilly*, wysłał nieprzyiaciel Parlamentera, z prośbą o zaniechanie ognia na obydwóch brzegach *Sekwany*, w celu umówienia się w pałacu *St. Cloud* o konwencyą militarną między obiema woyskami, w skutek którey woysko Francuzkie ustąpiłoby z *Paryża*.

Stósownie do tego ziechali obustronni Oficerowie do *St. Cloud*. Posełam kopią zawartey wczoray wieczorem konwencyi, zatwierdzoney przez Xięcia *Blichera* i przezemnie, a ze strony Francuzkiey przez Xięcia *Eckmühl*.

Konwencya ta stanowi tylko w przedmiotach woyskowych podług obecnego rzeczy położenia, nie maiąc żadnego wpływu do politycznych. Generał, Lord *Hill*, ruszył dziś dla osadzenia opuszczonych przez nieprzyiaciela stanowisk, a ia zaymę iutro *Mont-Martre*. Posełam tę depeszę przez moiego Adjutanta Kapitana, Lorda *Arthur Hill*.

Wellington.

KONWENCYA MILITARNA.

Dziś dnia 3, Lipca, wyznaczeni od naczelnych wodzów obustronnych woysk pełnomocni Kommissarze, iako to: Baron *Bignon*, kieruiący wydziałem spraw zagranicznych, Hrabia *Guilleminot*, Szef głównego sztabu woyska Francuzkiego, Hrabia *Bondy*, Prefekt Departamentu *Sekwany*, opatrzeni pełnomocnictwami Marszałka Xięcia *Eckmühl*, naczelnego wodza woyska Francuzkiego z iedney strony; a Generał Major Baron *Müffling*, opatrzony pełnomocnictwem JO. Xięcia P. M. *Blichera*, naczelnego wodza woyska Pruskiego; Pułkownik *Hervey*, opatrzony pełnomocnictwem Jego Excellencyi, Xięcia *Wellingtona*, naczelnego wodza woyska Angielskiego, z drugiey strony, ułożyli się o następuiące artykuły:

Artykuł 1. Ma mieysce rozeym między sprzymierzonemi woyskami pod dowództwem Xięcia *Blichera* i *Wellingtona*, a woyskiem Francuzkiém znayduiącém się pod murami *Paryża*.

Art. 2. Woysko Francuzkie ruszy iutro i zaymie stanowisko po za *Loire*. *Paryż* ewakuowany będzie w przeciągu trzech dni, a odwrot po za rzekę *Loire* w 8. dniach uskuteczniony.

Art. 3. Woysko Francuzkie zabierze z sobą bez wyiątku wszystkie swe materyały, swą artylleryą, kassy woyskowe, konie i sprzęty pułkowe. Oddalą się z niem wszystkie osoby, należące do zakładów i do rozmaitych części administracyi woyskowey.

Art. 4. Chorzy i ranni i potrzebni dla nich lekarze, zostawać maią pod szczególną opieką naczelnych wodzów woyska Angielskiego i Pruskiego.

Art. 5. Woyskowi i urzędnicy, których się powyższy artykuł dotycze, maią wolność udania się do swych korpusów.

Art. 6. Żony i dzieci osób do woyska Francuzkiego należących, pozostać mogą w

Paryżu. Kobiety zamężne mogą opuścić *Paryż*, udać się do woyska i zabrać swą i mężoską własność.

Art. 7. Officerowie od woyska liniowego, pomiesczeni przy konfederatach lub przy postrzelcach gwardyi narodowych, mogą powrócić do woyska lub do domów.

Art. 8. Jutro, dnia 4. Lipca, w południe, wydane będą: *St. Denis*, *St. Quen*, *Clerry* i *Neuilly*; dnia 6. o teyże godzinie *Mont-Martre*, a 6. wszystkie rogatki *Paryża*.

Art. 9. Służbę woyskową w *Paryżu* odbywać będzie wciąż gwardya narodowa i żandarmerya municypalna.

Art. 10. Naczelni wodzowie woyska Angielskiego i Pruskiego obowięzuią się szanować i od swych podwładnych szanować kazać obecne władze, dopóki też exystować będą.

Art. 11. Publiczna własność, wyiąwszy należącą do woyskowości, czy takowa należy do rządu lub zawisła od władz municypalnych, ma bydź szanowana, a mocarstwa sprzymierzone niebędą się wcale mieszać do zarządzenia lub użycia teyże własności.

Art. 12. Zarówniez szanowane będą osoby i własność osobista. Mieszkańcy i zgoła wszystkie osoby znayduiące się w stolicy, pozostaną w spokoyném użyciu swych praw i swobód, niemogąc bydź pociągane do odpowiedzialności bądź z okazyi urzędów, które piastuią, lub piastowały, bądź za swe postępowanie lub za zdania polityczne.

Art. 13. Woyska obce nie będą tamowały zaopatrywania żywnością stolicy, ale owszem ułatwiać będą dowóz i wolną cyrkulacyą przeznaczonych dla niey artykułów.

Art. 14. Ninieysza konwencya ma bydź zachowywaną i aż do zawarcia pokoiu przyiętą za prawidło zobopólnych stósunków. W przypadku zerwania nastąpić powinno naymniey na 10. dni pierwey zwyczayne wypowiedzenie.

Art. 15. Skoroby przy wykonywaniu któregokolwiek bądź artykułu niniejszey konwencyi, trudności wynikły, tedy takowe wyłożone bydź maią na korzyść woyska Francuzkiego i miasta *Paryża*.

Art. 16. Niniejsza konwencya uważana bydź za wspólną dla wszystkich woysk sprzymierzonych, skoro będzie zatwierdzona od mocarstw, od których też woyska zależą.

Art. 17. Zatwierdzenia maią bydź iutro dnia 4. Lipca, o godzinie 6. ranney, na moście *Neuilly* wymienione.

Art. 18. Mianowani będą z obydwóch stron Kommissarze, w celu dopilnowania skutku niniejszey konwencyi.

Zdziałano i podpisano w *St. Cloud* w trzech exemplarzach przez wspomnionych zwyż Kommissarzów, dnia i roku iako wyżey.

Baron *Bignon*.
Hrabia *Guilleminot*.
Hrabia *Bondy*.
Baron *Müffling*.
F. B. Hervey, Pułkownik.

Przyięto i zatwierdzono niniejszą rozeymową konwencyą, dnia 3. Lipca roku 1815.

Blicher.
Wellington.

Przyięto:

Marszałek, *Xiążę Eckmühl*.

Przed samém zawarciem rozeymu pisał Marszałek *Davoust* następuiący list do Xięcia *Blichera*:

Główna kwatera la Vilette dnia 30. Czerwca.

Mci Marszałku! Nieprzestaiesz działać zaczępnie, chociaż stósownie do wydaney przez sprzymierzone mocarstwa deklaracyi, przez zrzeczenie się Cesarza *Napoleona*, żadney iuż niema przyczyny do prowadzenia woyny. Właśnie w chwili, w którey się na

nowy krwie wylew zanosi, odbieram od Xięcia *Albufery* telegraficzną depeszę, którey tu kopią dołączam. Za rzetelność tey depeszy ręczę „honorem“. Sądząc z tego, co Marszałek (*Suchet*) donosi, niemożesz i Ty, Mci Marszałku, mieć powodu do toczenia dalszego boiu, niemożesz bowiem mieć innych rozkazów od swego rządu, iak Generałowie Austryaccy od rządu Cesarskiego. Stósownie do tego wnoszę do Waszey Excellencyi o niezwłoczne zaprzestanie kroków nieprzyiacielskich i zawarcie rozeymu, w ciągu którego dalsze rozporządzenia nastąpić mogą na Kongresie. Niepodobna, Mci Marszałku, ażeby wniosek móy mógł bydź odrzuconym; w obliczu całego świata ściągnąłbyś na siebie wielką odpowiedzialność. Wreszcie czyniąc ninieyszy wniosek, nie mam innego zamiaru, iak tylko zapobiegnienie dalszemu krwi rozlewowi, i nienarażanie dobra mey oyczyzny na niebezpieczeństwo. Jeżeli będę zniewolonym, stanąć przeciwko WPanu na polu bitwy, tedy oddaiąc wszelką sprawiedliwość talentom WPana, to przynaymniey mieć będę przekonanie, że walczę za to, co dla człowieka na ziemi iest nayświętszego, — za obronę moiey oyczyzny, — i iakikolwiek poówczas los mnie spotka, mam nadzieię, iż sobie potrafię ziednać szacunek W. Excellencyi. Racz WPan, Mci Marszałku, przyiąć zapewnienie mego wysokiego szacunku.

(Podp.) Minister woyny,
Marszałek Xiążę *Eckmühl.*

Telegraficzna depesza Xięcia *Albufery*, (Marszałka *Suchet*) z *Chambery* (w *Sabaudyi*) z dnia 29. Czerwca do Ministra Woyny.

Dnia 27. uderzyli Austryacy na całey linii swego stanowiska, lecz zostali odparci ze stratą do pół trzecia sta ludzi w zabitych i rannych. Kazałem potém proponować zawieszenie broni Generałowi *Bubna*, lecz ten niechciał nic o tém słyszeć. Dnia 28. uderzył nieprzyiaciel na nowo pod *Constans* i *Aiguebelle*, lecz stracił przy tey okazyi 1500 ludzi, i procz tego zabraliśmy mu w ieńcach 500 ludzi. O godzinie 1. z południa ponowiłem móy wniosek o zawieszenie broni, który został przyiętym. W skutek tey ugody ustępuię w przepisaną dawniey przez traktat Paryzki posadę. W ciągu układania się z Generałem *Bubna*, posłałem także Parlamentera z podobnemi propozycyami do Generała *Frimont* do *Genewy*. Przystał on na zawieszenie broni do dnia 2. Lipca, spodziewaiąc się, iż do tego dnia będę mógł mieć dalsze rozkazy od mego rządu.

(pod.) Xiążę *Albufery.*

Na powyższy list Marszałka *Davoust* udzielił P. M. Xiążę *Blicher* następuiącą odpowiedź:

W moiey główney kwaterze dnia 1, Lipca 1815.

Mylne iest zdanie, iż między sprzymierzonemi mocarstwy a *Francyą* ustały wszelkie powody do woyny dla tego, że *Napoleon* zrzekł się tronu; zrzekł on się tronu pod warunkiem, to iest: na rzecz swego syna; uchwała zaś mocarstw sprzymierzonych nietylko wyklucza samego *Napoleona* od tronu, ale też wszystkich członków iego rodziny.

Jeżeli Generał *Frimont* sądził się bydź upoważnionym do zawarcia rozeymu z stoiącym naprzeciw niemu Generałem nieprzyiacielskim, niewynika ztąd, ażebyśmy to samo uczynili. Dążemy z naszey strony za korzyściami zwycięztwa, a Bóg użyczył nam do tego sposobów i chęci.

Rozważ WPan, Mci Marszałku, co ci czynić wypada, i nienarażay powtornie miasta na znisczenie; znasz bowiem, czegoby się roziątrzony żołnierz dopuścił, skoroby stolica wstępnym została wziętą boiem. Zechceszże WPan zwalić na się przeklęctwa *Paryża*, iak *Hamburga?*

Chcemy wniść do *Paryża*, ażebyśmy zabezpieczyli prawych ludzi od rabunku, którym są zagrożeni ze strony pospólstwa. Tylko w *Paryżu* nastąpić może pewny rozeym. Z resztą oświadczam WPanu, Mci Marszałku, iż dziwną iest rzeczą, że chcąc układać się z nami, wbrew prawu narodów, zatrzymuiesz Oficerów, których z listami i poleceniami wysełamy.

Z zachowaniem przyzwoitey grzeczności mam honor i t. d.

Blücher.

OBWIESCZENIE.

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego.

Podaie ninieyszém do wiadomości publiczney, iż reskryptem Królewsko-Pruskiego Radcy Taynego i Naczelnego Prezesa Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, Jaśnie Wielmożnego *Zerboni di Sposetti* pod dniem 22. Czerwca roku 1815. wydanym, Trybunał tuteyszy upoważniony został do sądzenia w drugiey Instancyi wszystkich spraw z Powiatów przedtém do Departamentu Kaliskiego należących, a teraz z Departamentem Poznańskim złączonych, kiedy od wyroków w Trybunale Kaliskim zapadłych appellacya została założoną, a w *Warszawie* przed reokkupacyą ostateczny wyrok niezapadł. Poznań dnia 5. Lipca roku 1815.

A. Gorzeński.

Topolski, Sekr.

Uwiadomienie o zegarki.

Ponieważ iuż kilkakrotnie wiele osób u mnie o lepsze zegarki w różnych gatunkach, dowiadywały się, lecz darmo, mam sobie teraz za obowiązek Szanowny Publikum uwiadomić, że w tém momencie odebrałem wybiór dobrych i pięknych zegarków z *Niemczy*. Zegarki z harfami, zegarki z dubeltowemi i poiedynczemi fletrowersami, tak iak zegarki, który się miesięcznie lub tygodniowie nakręcaią, i inny sztuczny zegarki.

Moie terazznieysze pomielzkanie iest na Waliszewie pod Nrem 21.

A. Tritschler.

Doniesienie. W różnych gatunkach wina Francuzkie, butelka po 10 — 12 — 16 — 20 dgr. na kwartę Warszawską po 14 — 16 — 20 — 24 dgr. i ankierkami po 18 — 20 — 24 — 30 — 36 talarów; także Medok w różnych gatunkach w tey samey cenie iak wyżey wina Francuzkie, dostać można u *L. E. Gravina.*

Do naięcia.

Stancya do wypuszczenia pod Nrem 215. na ulicy Nowe miasto, to iest: dolne całe piętro, maiące pokoi 5, kuchni, potém staynie na koni 5, drwalnia, sypanie i sklepy, ieżeli kto życzy mieć bez stayni i to uczynione bydź może. — Także na 1wszym piętrze pokoi dwa do wypuszczenia, z kuchnią, sklepem i drwalnią do S. Michała od dnia, którego by sobie kto życzył, lub na rok cały.

Brzeżańska.

Do naięcia. Na *Chwaliszewie* iest z wolney ręki do wynaięcia dobrze urządzona piekarnia z kilkoma izbami. O warunkach dowiedzieć się można u właścicielki.

Do naięcia. Od przyszłego Sgo Michała zostaną kamienice pod Nrem 41 tu w rynku i pod Nrem 350 w ulicy Żydowskiey stoiące, przez niżey wyrażonych Syndyków upadłości JPana *Fryderyka Wosidło*, Aptekarza, na rok ieden naywięcey daiącemu wypuszczonemi. — Ochotę maiący do tey arendy, raczą się w terminach do tego wyznaczonych, dnia 20, 24 i 27 tegoż miesiąca i roku o godzinie 3ciey po południu w kamienicy handlu *Horn* et *Freudenreich* zgłosić.

Poznań dnia 18. Czerwca 1815.

Biedermann, Patron p. Tryb. Pozn.

Freudenreich, Kupiec i Obyw. Pozn.

Do naięcia. Dóm pod Nrem 29. z dużą podwórzem, staynią i wozownią, na przedmieściu *Swiętego Marcina*, w ulicy *Piekarach* iest na *Swięty Michał* r. b. do naięcia, doskonałą wiadomość dostanie w rynku Nro. 50.

Do zadzierżawienia.

Dobra *Obiezierze* i *Kowalewko* z przyległościami, w Powiecie Obornickim sytuowane, zostaną z mocy wyroku Trybunału na dniu 4. t. m. zapadłego, w trzechletnią dzierżawę od Sgo Jana r. b. poczynaiąc, na dniu 24. Lipca r. b. zrana o godzinie 11tey w izbie ustępowey Trybunału tuteyszego przed Delegowanym Ur. *Hebdman*, Assessorem, przez publiczną licytacyą naywięcey daiącym wypuszczone. Kondycye dzierżawne zostaną na terminie ogłoszone. Maiących ochotę dzierzenia wzywam na powyższy termin.

Poznań dnia 18. Lipca 1815.

J. Orliński,

Woźny przy T. H. D. P.

Do zadzierżawienia.

W skutek wyroku Prześwietnego Trybunału Cywilnego mieysca tuteyszego, dobra *Wieyce* z przyległościami w Powiecie Miedzyrzeckim sytuowane, drogą publiczney licytacyi w trzechletnią dzierżawną possessyą maią bydź wypuszczone. Termin licytacyi iest naznaczony na dzień dwudziestego czwartego Lipca roku bieżącego 1815. i odbędzie się tegoż dnia od godziny 10. z rana izbie ustępowey wyżey wspomnionego Trybunału, przed delegowanym Assésorem Urodz. *Hebdmanem.* Warunki licytacyi dziarzawy czytać można w biorze Patrona *Weisledera* w *Poznaniu* zamieszkałego. Poznań dnia 14. Lipca 1815.

Do zadzierżawienia.

Z mocy wyroku Prześwietnego Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 28. Czerwca roku bieżącego wydanego, pusczona będzie przez publiczną licytacyą w trzechletnią dzierżawę propinacya tak w mieście *Rakoniewicach*, w wsi *Rakoniewicach*, *Tarnowie* i *Podgradowicach* i we wszystkich należących karczmach z gorzalnią, browarem z garcami i z wszelkiemi statkami i porządkami w gorzalni i browarze na gruncie w wsi *Rakoniewicach* w Powiecie tuteyszym znayduiącemi się. Podług tych samych warunków, iakie kontrakt z dotychczasowym propinatorem zawiera. — Licytacya odbywać się będzie w *Kościanie* w rynku w domu pod Nrem 23. stoiącym przez podpisanego pisarza aktowego Powiatu Kościańskiego, tamże w *Kościanie* mieszkaiącego i kancellaryą swą utrzymuiącego, a to dnia 24. Lipca bieżącego miesiąca i roku o godzinie dziesiątey ranney. O warunkach w kancellaryi pisarza aktowego dowiedzieć się można. Wzywaią się chęć do dzierzawienia tego maiących, aby się na wyżey oznaczonym terminie w *Kościanie* dnia 24. m. i r. b. stawili, a więcey daiący przysądzenie uzyska. Dan w Kościanie dnia 14. Lipca 1815 roku. —

Jakób Zgorzalewicz, P. A. P. K.

Zginiona Obligacya.

Podług zlecenia niżey wymienionych Interessentów uwiadomia podpisany Publiczność Szanowną, iż Obligacya prywatna lecz przed Notaryuszem Departamentu Poznańskiego Ur. *Dobielińskim* rekognoskowana, wystawiona w Lipcu roku zeszłego na Tal. 180. przez Plenipotenta JW. *Łąckiego*, JW. *Wawrzenca Starzeńskiego* dla Wgo *Jana Gorczyczewskiego* Sędziego Trybunału *Bydgoskiego*, a przez ostatniego cedowana W. *Queisertowi* Sędziemu i kupcowi w *Poznaniu*, zginęła w miesiącu Grudniu roku zeszłego. — JWny *Starzeński* natychmiast ostrzeżony, żeby na tę Obligacyą nikomu innemu iak tylko Wmu *Queisertowi*, niepłacił, niemniey Wny *Gorczyczewski* i *Queiser* rzeczoną Obligacyą, ninieyszém, w czyichkolwiek ona znayduie się ręku, amortizuią. —

Poznań dnia 12. Lipca 1815.

Piaskowski.

Ogłoszenie upadłości.

Gdy *Woyciech Hadzi Lui*, kupiec w *Krotoszynie* Trybunałowi handlowemu Wydziału IIgo, Departamentu Poznańskiego doniosł, iż maiątek iego nie wystarcza na zaspokoienie swych wierzycieli, oraz i o przypuszczenie go do dobrodzieystwa cessyi dóbr prosił, z tey przyczyny Trybunał tenże wspomienionego *Woyciecha Hadzi Lui* swym wyrokiem na dniu osmego Lipca r. b. w stanie upadłości ogłosił, zaczęcie teyże z dniem 5tym m. i r. b., iako z dniem, na którym upadły swą niewypłacalność Sądowi oświadczył, stanowił o zabezpieczenie osoby upadłego przez przydanie mu straży Burmistrza miasta *Krotoszyna*, i opieczętowanie maiątku upadłego, Wydział sporny Sądu Pokoiu Powiatu Krotoszyńskiego rekwirował, Kommissarzem upadłości W. *Dawida Scheibe*, Sędziego Trybunału swego, a kuratorami temczasowymi JPanów *Siebert*, kupca w *Krotoszynie*, i *Stefana Grabowskiego*, kupca w *Zdunach* zamieszkałych wyznaczył, upadłego z swą prozbą o przypuszczenie go do dobrodzieystwa cessyi dóbr do Sądu przyzwoitego odesłał i stosownie do artykułu 2. lit. y. Dekretu Królewskiego na dniu 15. Stycznia 1813. roku w *Drezdnie* wydanego, wszelkie dalsze w sprawie obecney upadłości sądzenie témczasowo zawiesił.

Rzetelność ninieyszego wyciągu na tablicy Trybunału handlowego Departamentu Poznańskiego Wydziału IIgo, w izbie audyencyonalney zawieszonego dnia 8. Lipca 1815 przybitego zaświadcza.

Leszno dnia 8. Lipca 1815.

Traugott Wolff,
Pisarz Trybunału handlowego.

ZAPOZEW.

Na żądanie *Jozefy z Arnoldow Trzeckiey*, zamieszkanie u *Przepałkowskiego*, Patrona w *Poznaniu*, maiącey, w moc upoważnienia Praesidii czyniącey, od którey tenże *Przepałkowski*, Patron przy Trybunale Cywilnym Poznańskim, na Garbarach Nro. 421 mieszkaiący, stawać będzie.

— Ja *Mateusz Drzewiecki*, Woźny przy Prześw. Trybunale Departamentu Poznańskiego, dnia 15. Lutego roku 1812 ustanowiony, na przedmieściu Swięto-Marcińskiém Nro. 90 mieszkaiący, zapozwałem pod dniem 11. Lipca r. t. *Stanisława Irzeckiego*, w *Babimoscie* tegoż Powiatu mieszkaiącego, aby się stawił na audyencyi Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego w przeciągu niedziel 4ch o godzinie 9tey zrana, lub gdy sprawa przypadnie, dla odpowiedzenia na skargę, stósownie do art. 1443 et sequen. Kod. Napol., w przedmiocie oddzielenia maiątku umiesczoną.

Poznań dnia 11. Lipca 1815.

Mateusz Drzewiecki,
W. T. C. D. P.

Wyciąg ze skargi o oddzielnie maiątku wniosku.

Skarga o oddzielnie maiątku i wniosku podana dnia 8. Lipca 1815. roku z powodztwa JP. *Agniszki* z Staikowskich *Biskupskiey*, w *Biskupinie* w Powiecie Wągrowieckim mieszkaiącey, w poręczeństwie Patrona W. *Łukaszewicza* w *Poznaniu* mieszkaiącego, czyniącey przeciw JPanu *Franciszkowi Biskupskiemu* w *Biskupinie* w Powiecie Wągrowieckim mieszkaiącemu mężowi swemu.

Rzeczywistość ninieyszego wyciągu na tablicy w Izbie Audyencyonalney Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego w dniu dzisieyszym zawieszonego, zaświadczamy my niżey podpisani. Pisarz. Poznań dnia 8. Lipca roku 1815.

Baranowski, Pisarz.

Odebrany koń.

Dnia 27. Czerwca r. b. odebrany złodzieiowi koń kasztanowaty, siodłem i musztuczkami, pod wsią *Dembno*, który znayduie się u podpisanego; legitymuiącemu się właścicielowi za zwrotem kosztów wydany zostanie.

Kostrzyn dnia 5. Lipca roku 1815.

Poturalski, Burmistrz miasta.

Znaleziona klacz.

W nocy dnia 9. miesiąca Stycznia r. b., kowal *Jan Redel* z *Smuszewa*, iadąc z *Szamocina* znalazł klacz karą, wzrostu średniego, bez odmiany, którey lat zmiarkować nie można. — Gdy mimo wezwań, przez władze przyzwoite uczynionych, właściciel nie udowodnił dotąd prawa własności do tey klaczy; przeto drogą ninieyszą wzywa się tego, kto ią sądzi bydź iego własnością, aby się w biórze urzędu Konsyliarskiego ziemiańskiego w *Wongrowcu* naydaley do dnia 8. Sierpnia r. b. legitymował; co gdyby nie nastąpiło, klacz ta na zaspokoienie kosztów w tym samym dniu przez publiczną licytacyą w *Wongrowcu* przedaną będzie. Wongrowiec dnia 1. Lipca roku 1815.

Nieżychowski,
Kons. Ziem. Pru. Wongrowieckiego.

List gończy.

Andrzey Ignaczak w roku 1811. za parobka w wsi Ostrowitym kościelnym, Powiecie Powidzkim służący, na mocy wyroku Prześwietnego Sądu Sprawiedliwości karzącey, Departamentu Poznańskiego i Bydgowskiego z dnia 14. Czerwca 1811. roku za dopuszczénie się namawiania wspólników swych do popełnienia gwałtów na trzymiesięczne więzienie w domu poprawy wskazany, z wsi wyżey rzeczoney przed publikacyą wyroku oddalił się, i pobyt iego teraźnieyszy nie iest wiadomy. Wzywaią się przeto wszystkie resp. władze, iżby na zbiega tego baczne miały oko, a w przypadku dostrzeżenia onegoż aresztować i do tuteyszego domu więzienia pod pewną strażą oddać kazać raczyły.

Pyzdry dnia 21. Czerwca 1815.

Sąd Policyi Poprawczey obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.
Basiński.

List gończy.

Floryan Zakrzewski, także Olszewski nazwany, który przed pociągnieniem go do inkwizycyi w wsi Jabłkowie, Powiecie Gnieźnińskim u Urodz. Maxymiliana Grabskiego służył za lokaia, wyrokiem prawomocnym oprócz wysiedzianego aresztu na retencyą w więzieniu aż do udowodnienia poczciwego na przyszłość żywienia się wskazanym będąc, w dniu wczorayszym z tuteyszego fronfestu znalazł sposobność zbiegnienia. — Zbieg ten ma lat 23., z parafii Powidzkiey rodem, wzrostu wysokiego, twarzy pociągłey, gładkiey i bladey, oczu niebieskich, włosów blondawych, nosa pomiernego, mowi tylko po polsku, przy ucieczce swey miał na sobie surdut sukienny szary, spodnie płocienne, na głowie miał stary okrągły kapelusz, a na nogach trzewiki skarbowe. — Gdy na schwytaniu tegoż Publiczności wielce szkodzić mogącego zbiega wiele zależy, przeto rekwiruią się wszystkie resp. władze tak woyskowe iako i cywilne, iżby na wyżey opisanego Floryana Zakrzewskiego, alias Olszewskiego baczne miały oko, a w przypadku dostrzeżenia, onegoż aresztować i do tuteyszego fronfestu pod pewną eskortą odesłać kazać raczyły.

Pyzdry dnia 1. Lipca 1815.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus. Basiński.